„OGNIWO“

Wychodzi raz na miesiąc
Adres: redakt. J. Chwastek
BYDGOSZCZ
UL. DŁUGA NR. 66

ORGAN POLSKIEGO TOWARZ. EWANGELICKIEGO w BYDGOSZCZY.

Numer pojedynczy dla niecztonków Polsk Tow. Ewangelickiego 20 groszy.
Ogłoszenia od umowy.

Rok 1 | Bydgoszcz, dnia 28-go lutego 1927 roku | Nr. 2

Wyciąg z kazania NPW. ks. Biskupa Burschego z roku 1902.

Życie Judasza.

Czas pasyjny, w który wstępujemy, ma podwójne znaczenie: głosi o męce i cierpieniach Chrystusa Pana, ale zarazem mówi o grzechu, który Zbawiciela świata do krzyża przybił.

Jeśli kiedykolwiek, to szczególnie w czasie obecnym, stać nam winna przed oczyma cała słabość, złość i przewrotność natury ludzkiej

Przyglądając się osobom, które otaczają Zbawiciela w chwili, gdy krew za nas przelewa, spostrzegamy wysuwającą się na pierwszy plan straszną postać Judasza, który, będąc uczniem Chrystusowym, jednocześnie nie zawahał się zdradzić i wydać wrogom swego Mistrza.

Zastanówmy się na chwilę nad życiem tego człowieka.

Judasz nie zawsze był takim. Był czas, kiedy i w jego sercu najpiękniejsze żyły nadzieje. Ujrzawszy Proroka z Nazaretu, sądził, że przez Niego spełnią się obietnice, dane narodowi izraelskiemu i stał się Jego uczniem. Pałał w nim tedy boski ogień miłości i wiary, inaczej bowiem Chrystus Pan nie byłby go przyjął w poczet Swoich uczniów.

Jakimże więc sposobem doszło do tego, że zdradził swego Mistrza?

Czyn Judasza jest wprawdzie tajemniczą jakąś złością nacechowany, trudną przeto, a nawet niepodobną jest rzeczą zgłębić go w zupełności i pojąć drogę, po której Judasz kroczył. Pismo święte podaje nam jednak niektóre wskazówki. Judasz był skąpy i chciwy na pieniądze, a miłość pieniędzy jest źródłem wszystkiego złego. Zostawszy uczniem Chrystusowym, nie wyrwał z serca swej namiętności, pielęgnował ją raczej, nie zważając na napomnienia Pańskie. Podzielając przekonania innych uczniów, że Pan założy w narodzie izraelskim królestwo pełne mocy i chwały, patrzy na to przyszłe królestwo przez szkło swej chciwości. Chce on przez Chrystusa wzbogacić się, pewny jest, że Pan mu przeznaczy w Swem królestwie wybitne stanowisko. Nie chodzi mu o zbawienie duszy, lecz o dobrobyt i widoki ziemskie. Te jego myśli nabierają prawdopodobieństwa w jego oczach, gdy patrzy na cuda Chrystusowe. Zastanawia go jedynie to, że Pan tak mało korzysta ze Swej mocy, chciałby Go popchnąć do czynów większych, świat zadziwiających, lecz jakoś nadaremnie, gdyż Chrystus Pan nietylko pozostaje takim, jakim był na początku, lecz nawet zaczyna mówić

o ciężkich przejściach, jakie Go czekają i o tem, że będzie wnet wydany w ręce wrogów.

I oto wątpliwość wkrada się w serce Judasza, niepokoi się o swe marzenia, a miłość ku Chrystusowi stygnie w nim. Wreszcie, gdy widzi, że Pan nawet nie korzysta z wjazdu Swego w niedzielę Palmową do Jerozolimy, że płacze nad miastem świętem w chwili, gdy tysiące wołają: hosanna, wątpliwość w sercu Judasza się potęguje i staje się niewiarą, a miłość przeistacza się w nienawiść Nienawidzi on teraz Tego, w Którym przez tak długi czas pokładał nadzieję, złości się na Tego, Któremu przypisuje winę, że zmarnował mu życie. Do wielkich rzeczy mógł dojść, lecz z winy Chrystusa nie doszedł do nich, chce przeto choć niewielką korzyść osiągnąć dla siebie z osoby Mistrza, wszak korzyści wyłącznie od samego początku pragnął.

Opowiada nam Pismo święte, że miał Judasz worek, z którego płacono za potrzeby Pana i uczniów; z worka tego zaczyna korzystać dla siebie, staje się złodziejem Przebywa wprawdzie jeszcze w otoczeniu Chrystusa, lecz, naturalnie, nie odpowiada już ono jego poglądom, pozostaje tylko dla tego, ponieważ nie wyszukał jeszcze dla siebie innego zajęcia, Wkrótce dochodzi do tego, że staje się bliższy wrogom Chryztusowym, aniżeli Jemu.

Do tamtych należy przyszłość; myśl, by się do nich przyłączyć, kiełkuje w jego duszy. A razem z tą myślą, jak czytamy w Piśmie świętem, wstąpił weń szatan. Dostatecznie on sam siebie przygotował, szatan przeto może obrać w nim mieszkanie, Gdy spostrzegł, że Chrystus go przejrzał, postanawia szybko działać, udając się do kapłanów, aby wydać Go w ich ręce Pocałunek w Getsemane to jeden z najhaniebniejszych czynów, jaki kiedykolwiek oglądał świat. Oto grzech w całej swej nagości; oto szczyt niewdzięczności, płacącej zażartą nienawiścią za najczystszą miłość; oto szczyt chciwości, popełniającej największą zbrodnię za najlichszą zapłatę; oto szczyt kłamstwa, bo znak szczerej miłości staje się osłoną występnej zdrady. Judasz z całą świadomością depce najświętsze obowiązki i najwznioślejsze uczucia.

Jak się skończył żywot tego człowieka, głosi nam Pismo święte następującemi słowy: *„I poszedłszy powiesił się!“*

Z Bydgoszczy

z Polskiego Zboru Ewangelicko-Augsburskiego

Dnia 13 b. m w sali zborowej przy ul Libelta nr. 8 o godz 10 rano odprawił nabożeństwo ks. senjor G. Manitius z Poznania.

Zaraz po nabożeeństwie odbyło się przy bardzo licznym udziale zborowników Ogólne zgromadzenie Zboru, na którem prezes ustępującego Kol. kośc. p. A. Schneider odczytał sprawozdanie z działalności Kol. kośc. za czas od 1 marca 1925 do 13 lutego 1927. Pozatem odczytane zostało przez p. A. M. Brauerową jako skarbnika, sprawozdanie kasowe, z którego wynika, że w ostatnim roku sprawozdawczym (1926) kasa zborowa miała obrotu zł 12 123 gr 97 i wykazała nawet z końcem roku 1926 pewną zwyżkę dochodów nad rozchodami w sumie zł 243 gr 39. Główne pozycje dochodowe: składki kościelne (miesięczne) zł 4 917, ofiary po nabożeństwie źł 1 466 gr 7, ofiary na dom (Libelta 8) zł 3 363 gr 30. udziały i ofiary na bankiet zł 1 326 za czynności kościelne zł 225 gr 50.

Wydatki obejmują: za czynności duszpasterskie zł 4 230 gr 31. dzierżawa kościoła i obsługa z 1 068 gr 67, wpłata na poczet domu zł 3 100, remont domu zł 860 gr 38 (nie licząc niepokrytych jeszcze w całości rachunków), wydatki na bankiet zł 1 031, za inkaso składek zł 307 gr 80, reszta: spłata długów i drobne wydatki.

Po przyjęciu i zatwierdzeniu przez Ogólne zgromadzenie sprawozdania kasowego, sprawdzonego poprzednio przez Komisję Rewizyjną, przystąpiono, pod kierownictwem ks. senjora G. Manitiusa

do przeprowadzenia wyborów do Kolegjum Kaścielnego na najbliższe trzechlecie.

Z pośród 217 zborowników, uprawnionych do głosowania, wzięło udział w wyborach 97.

Wybrani zostali: p. Aniela Marja Brauerowa oraz pp. Albert Schneider, Artur Torn, Jerzy Chwastek, Lucjan Schulc, Gustaw Neugebauer, Karol Kluck i Edward Zuern jako członkowie Kolegjum oraz pp. Otton Neuman, Józef Szarowski, Juljan Kakoszke i Otton Fischer jako zastępcy. Szczęść Boże nowemu Kolegjum!

Polskie Towarzystwo Ewangelickie.

W okresie przedwyborczym Polskie Tow. Ew. w Bydgoszczy zwróciło się do ewangelików - polaków, należących do Polskiego Zboru Ew. w Bydgoszczy z komunikatem treści następującej:

„Zarząd Polskiego Tow. Ewang. w Bydgoszczy przypomina polakom,ewangelikom należącym do tutejszego Polsko-Ewang. Zboru, że w dniu 13 b: m. o godz. 10 w sali zborowej przy ul. Libelta 8 odbędą się pod przewodnictwem delegata Ewang. Augsb. Konsystorza w Warszawie ks. senjora G. Manitiusa z Poznania, wybory do Kolegjum Kościelnego na najbliższe trzechlecie. Wybory poprzedzi nabożeństwo.

Kolegjum Kościelne może być rzeczywistym wyrazicielem zapatrywań i dążności całego zboru tylko w tym wypadku, jeżeli zostanie wybrane nie przez garstkę, lecz przez szeroki ogół zborowników.

Nie wchodząc na razie w ocenę wypadków ostatnich dni, Zarząd Polskiego Ewang. Tow. jest zdania, że liczny udział w wyborach będzie rękojmią wyłonienia się Kolegjum, posiadającego zaufanie całego zboru.

Wzywamy w myśl powyższego do jak najliczniejszego przybycia na wybory.

Zarząd."

Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Ewangelickiej.

Zarząd Stowarzyszenia składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy — bądź to przez czynny udział w pracy organizacyjnej i w programie, bądź też przez złożenie darów — dopomogli do urządzenia „herbatki" w dniu 6 lutego r. b. Niemniej dziękujemy też wszystkim gościom za łaskawe przybycie i wykazane w ten sposób poparcie naszemu stowarzyszeniu.

Wszystkich współwyznawców i sympatyków naszego stowarzyszenia prosimy o przybycie **w dniu 20 marca, o godz 5 p. p.** do sali zborowej przy ul. Libelta 8 na „święto braterstwa". Za opłatą 1 zł od osoby, goście podejmowani będą kawą i ciastkami. Ks prob. W. Galster przyrzekł wygłosić krótki odczyt o agapach (ucztach miłości) w pierwotnym kościele chrześcijańskim. Nieprzymuszona towarzyska pogawędka i śpiew ogólny ma stanowić obramowanie uroczystości.

Przypominamy, że ćwiczenia zespołu chóralnego odbywają się w sali zborowej co poniedziałek (od 8—10 godz. wiecz.). Kierownictwo chóru z powrotem objął p. A. Hinc. Lokal stowarzyszenia otwarty jest pozatem w piątki.

Otwarcie Sekcji Robót Ręcznych nastąpi w piątek, dnia 4 marca, o godz. 8 wiecz., w lokalu Stowarzyszenia.

Do starszych współwyznawców zwracamy się z gorącym apelem o zapisywanie się na członków popierających stowarzyszenie, Minimalna opłata wynosi 1 zł miesięcznie. Zaznaczamy, że w razie uroczystości rodzinno-kościelnych chór nasz służy bezinteresownie członkom czynnym i popierającym.

Porządek nabożeństw.

Bydgoszcz.

Nabożeństwa główne
(w kościele przy ul. Poznańskiej 13)

2. III. — dzień pokutny z kom. św., pocz. o godz. 10.
6. III — niedziela Invokavit, uroczyste wprowadzenie w urząd członków Kol. Kośc., pocz. o godz. 12.
13. III — niedz. Reminiscere z kom. św. dla reformowanych, pocz. o godz. 12.
20. III — niedz. Oculi z kom św., pocz. o godz. 12.
27. III — niedz Laetare, bez kom. św., pocz o godz. 12

Nabożeństwa pasyjne
(w sali zborowej, Libelta 8, pocz. o godz. 8 w.)

2, III — Mrk. 14, 13—42.
3. III — Mrk. 14, 43—50.
16. III — Mrk 14, 53—64.
23. III — Mrk. 17, 66—72.
30. III — Mrk. 15, 1—19

Nabożeństwa dla dzieci
odbywają się w sali zborowej co niedz., z wyjątkiem czwartej niedzieli każdego miesiąca, pocz. o godz. 3 p. p.

Toruń.

13. III — niedz. Reminescere, naboż. wojskowe, pocz. o godz. 12.
27. III — niedz. Laetare, z komunją św., pocz. o godz. 12.

Ofiary.

na wydawnictwo „Ogniwa“.

Na wydawnictwo „Ogniwa“ złożyli: inż. A. Tauchert zł 8, A. Schneider zł 2, L. Skoczyński zł 4, A. Torn zł 2, inż. A. Peitsch zł 8, L. Schulc zł 5

Odpowiedzi Redakcji.

Gustaw Humel, Chełmno, Pomorze. List Szan. Pana dodał nam otuchy. Wniosek na przyjęcie w poczet członków Pol-Tow. Ew. wraz z „Ogniwem“ wysyłamy. Wdzięczni będziemy za adresy ewangelików-polaków, z którymi postaramy się wejść w bliższy kontakt. Dobrowolne ofiary na wydawnictwo „Ogniwa“ z podziękowaniem przyjmujemy od osób, pragnących popierać naszą sprawę.

Zapisujcie się na członków Polskiego Tow. Ewangelickiego w Bydgoszczy. Tylko wspólnemi siłami spełnicie misję dziejową ewangelicyzmu w Polsce. Tylko wspólnemi siłami zdołacie obronić praw swoich.

Zgłaszać się

Jerzy Chwastek, Bydgoszcz, Długa 66.

Wydawca: Polskie Tow. Ewangelickie w Bydgoszczy. Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Chwastek.
Czcionkami Drukarni Kupieckiej w Bydgoszczy, Szpitalna 3.